

Kurier Poranny

Białystok
02-11-2007
DZ. / Nr 254

Magazyn ■ KURIER PORANNY ■ 2 listopada 2007

**Dobry teatr****Baldanders w BTL-u**

Dwaj młodzi twórcy – Marcin Bikowski i Marcin Bartnikowski – zrobili spektakl, którego nikt nie zauważył, więc jego tytuł pominiemy milczeniem. Niewiele osiągnęli, ale wiele się nauczyli i zdobytą wiedzę potrafili wykorzystać w swoim nowym, drugim dziele – w przedstawieniu „Baldanders”. Pokazali je w Białostockim Teatrze Lalek. Od roku zajmują się jeżdżeniem po festiwalach i zdobywaniem nagród (często głównych). Choćby z tego powodu warto „Baldandersa” zobaczyć. O wiele ważniejsze, choć pewnie nie każdego zdolne do teatru przyciągnąć, jest to, co można zobaczyć na scenie. Grają lalki, manekiny, ludzie, demony – wszystko ulega rozdzieleniu, gwałtownym. Fabuła? Pan i sługa, człowiek i uwięziony w klatce demon, pokazywany dla zarobku na jarmarkach. Rzecz o tożsamości i dialogu dobra ze złem. Kto nie widział, niech koniecznie uda się do BTL-u w sobotę lub niedzielę, o godz. 18. (JER)